

WOJCIECH BORUCH

ur. 1921; Piaski



Miejsce i czas wydarzeń	Polska, Lublin, II wojna światowa
Słowa kluczowe	Zakończenie wojny, wojsko, Lublin, ulica Bychawska 40, oddział partyzancki "Nerwy", oddział partyzancki "Rysia", uwalnianie więźniów Zamku Lubelskiego, pobyt w wojsku, dezercja projekt Lublin 1944-1945 – trudny fragment historii

Poszedłem na ochotnika do wojska

Po zakończeniu wojny nie mogłem wrócić do domu. Mieszkaliśmy w Lublinie na ulicy Bychawskiej 40. Mój porucznik „Nerwa” zakończył działalność, ale „Ryś” nie. Oddział „Rysia” nie zakończył działalności, dalej ją kontynuował. I do niektórych akcji brałem „Nerwiaków”, bo „Nerwiacy” zgłosili się do „Rysia”. Ja brałem udział przy końcu października w akcji puszczenia więźniów z Zamku [w Lublinie]. Była taka sytuacja, że ktoś farbę puścił. No i trzeba było z Lublina uciekać. Nie było na razie gdzie, a miałem dwa dokumenty wojskowe na [19]24 rocznik i na [19]21, więc poszedłem na ochotnika, bo już byłem dezercerem w tym czasie, więc poszedłem na ochotnika do wojska. Długo w wojsku nie byłem. Do wojska właściwie trafiłem na taką sprawę, że przed wojną oficer, AK-owiec, dogadaliśmy się i on mówi: „Założymy samodzielną dywizję artylerii przeciwlotniczej. Poszukaj podoficerów”. I byłem organizatorem. Dostaliśmy dziewięć dział amerykańskich, wysmienitych, chromoniklowanych. Wszystko, nawet urządzenia z telewizorem. No, ale cóż z tego? Nie pozwalają nam strzelać. Pociski były mosiężne, wspaniałe. Przegrupowali nas, najpierw byliśmy w Lublinie na Czechowie, później nas przekierowali na Gołąbki, za Warszawę. Tam mieliśmy niby uchronić sztab Rokossowskiego, ale to nie wyszło. Tam była taka sytuacja, że w naszej jednostce, w mojej kompanii, byli z Wilna i ze Lwowa. Oni nie dostawali paczek, żywność była podła. No i stwarzała się dezercja, uciekali. Zostałem szefem baterii, pisałem im przepustki, żeby im łatwo było jechać do domu. Miał przepustkę, jeździł na urlop. I później nas przerwucili do Puszczy Kampinoskiej, koło Pruszkowa.

Data i miejsce nagrania	2013-09-06
Rozmawiał/a	Piotr Lasota
Transkrypcja	Gabriela Bogaczyk
Redakcja	Piotr Lasota
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"